



Głos Maszynisty

NIECH NAS ŁĄCZY HONOR I WIĘŻ ZAWODOWA

ISSN 1896-2181

www.zzm.org.pl

Nr 2/198

LUTY 2021



Uzgodnienia w PKP Intercity

Miesiąc temu informowaliśmy o podpisanym porozumieniu w spółce Polregio, zawartym w ramach dialogu społecznego wszczętego 7 września 2020 r. przez ZZM ws. poprawy bezpieczeństwa na przejazdach kolejowo-drogowych u największych przewoźników. Do wspólnych ustaleń z zarządem doszło także w PKP Intercity.

Dotyczą one następstw wypadków kolejowych na służbie oraz zasad ewakuacji drużyny trakcyjnej do tzw. strefy bezpiecznej. Zarząd PKP Intercity przychylił się do części postulatów ZZM i wystąpił z inicjatywą wprowadzenia protokołu dodatkowego do obowiązującego w spółce układu zbiorowego pracy. W chwili zamykania numeru, projekt protokołu dodatkowego nr 3 do ZUZP został skierowany do związków zawodowych, w tym oczywiście ZZM.

I tak pracodawca zgadza się na podmiannę drużyny trakcyjnej po wypadku kolejowym z udziałem człowieka z zachowaniem prawa do wynagrodzenia za dalszą część zmiany roboczej, obliczanego jak za urlop wypoczynkowy. Na wniosek członka drużyny trakcyjnej oraz kierownika pociągu biorącego udział w wypadku kolejowym ze skutkiem śmiertelnym, przewoźnik daje gwarancję trzydniowego zwolnienia z wykonywania pracy z zachowaniem prawa do wynagrodzenia obliczanego jak za urlop wypoczynkowy, a także zapewnienia pomocy psychologicznej.

Spółka jest gotowa także na pokrywanie niezbędnych kosztów leczenia i rehabilitacji swoich pracowników, którzy ulegli wypadkowi kolejowemu w trakcie wykonywania obowiązków służbowych.

Podobnie jak w Polregio, jest także zgoda co do ustanowienia odprawy pośmiertnej dla rodziny pracownika PKP Intercity, w przypadku jego śmierci w następstwie wypadku przy pracy. Miałyby stanowić równowartość 10-krotności średniego wynagrodzenia w spółce w dniu wypadku.

(raz)

Fot. J. Jakubina



Papillon
DRUKARNIA OFFSETOWA

www.drukarniapapillon.pl
www.drukarniaopakowan.eu

pod semaforem



Sąd Rejonowy w Raciborz za skandaliczny wyrok skazujący maszynistę za nieumyślne potrącenie na służbie osoby postronnej znajdującej się w miejscu niedozwolonym.



OPZZ za konsekwentną batalię i dopominanie się na wszelkich szczeblach wprowadzenia emerytur stażowych dla kobiet i mężczyzn.

Spaliny pod drutem

ZZM domaga się od Ministerstwa Infrastruktury regulacji dotyczących eksploatacji pojazdów spalinowych pod siecią trakcyjną na sieci kolejowej Rzeczypospolitej Polskiej. Nasza ojczyzna nie powinna być skansenem pojazdów wycofywanych z eksploatacji w wielu krajach europejskich.

Pismem z 27 stycznia prezydent ZZM Leszek Miętek zwrócił się do sekretarza stanu Andrzeja Bittela o podjęcie działań w zakresie ograniczenia prowadzenia pociągów trakcją spalinową na liniach zelektryfikowanych. Inicjatywę motywuje coraz bardziej zauważalnym i odczuwalnym, a od pewnego czasu sukcesywnie rosnącym dość patologicznym zjawiskiem – obsługi pociągów trakcją spalinową pod siecią trakcyjną.

Nie chodzi o dojazdy na naprawy, objazdy, czy do końcówek linii. Część przewoźników z założenia sprowadza stare, wysłużone spalinowe pojazdy po to, żeby jeździć nimi po całej sieci. Z premedytacją zwiększają zakres swojej działalności nie bacząc na jej skutki dla środowiska naturalnego. Przy okazji przemieniają polską sieć kolejową w europejski skansen taboru.

– Zakupy starych, używanych pojazdów spalinowych z przeznaczeniem do takiej jazdy świadczą o tym, że proceder będzie się rozszerzał. Nie możemy się na to zgodzić zważywszy na kwestie klimatyczne, Zielony Ład i potrzebę ograniczenia emisji gazów cieplarnianych. Konieczne

do wdrożenia ze względu na przyszłość środowiska, ale z drugiej strony przysparzające polskiej gospodarce wielu kłopotów i wyzwań, w szczególności w branży górnictwo-energetycznej i przemyśle energetycznym – uzasadnia przesłanki wystąpienia do ministra prezydent Miętek.

Jak pisaliśmy w GM nr 1/2021, inicjatywa wpisuje się w globalne, dominujące trendy – ekologii, ochrony klimatu itp. Polska kolej ma okazję pozyskać duże środki z puli na transformację energetyczną, ale przez takie działania sama si z tego eliminuje. Za decyzją o ustanowieniu roku 2021 Europejskim Rokiem Kolei nie stało przecież nic innego jak właśnie jej walory ekologiczne. Podobnie jest zresztą z polityką tzw. Zielonego Ładu, mającą na celu ograniczenie emisji gazów

cieplarnianych do środowiska naturalnego. W obliczu zmian klimatycznych na całym świecie zamykane są kopalnie, a rozwijane źródła odnawialnej energii. Nawet w transporcie kolejowym na tym polu jest coś do zrobienia. A już na pewno w Polsce, co widać na załączonych obrazkach.

Jak można było się spodziewać, temat „od-



chodzenia od diesla” wywołał całą paletę reakcji i komentarzy. Od głosów poparcia, tzw. dobrych rad typu „lepiej elektryfikować”, po brak elementarnej wiedzy o podstawowych pojęciach i zjawiskach („jakie zmiany klimatyczne skoro śnieg pada”), czy jawne złośliwości. Jakkolwiek, ziarno zostało zasiane, a dyskusja wywołana.

– Obsługa linii zelektryfikowanych pojazdami spalinowymi nie powinna być dopuszczalna na więcej niż np. 20 proc. trasy przebiegu pociągu. Niech będzie dozwolona na krótkich odcinkach, dla zachowania pewnych relacji, ale nic więcej. Ten obszar wymaga systemowych regulacji – przekonuje prezydent Miętek.

■
(raz)



Fanfaronada a'la PLK

PKP Polskie Linie Kolejowe triumfalnie ogłosiły 2020 rok najbezpieczniejszym w swojej historii. W komunikacie z 23 stycznia zarządca infrastruktury chwali się „konsekwentnym zwiększaniem poziomu bezpieczeństwa na kole” i „14-procentowym spadkiem liczby wypadków na przejazdach kolejowo-drogowych”. W odniesieniu do roku pod znakiem Covid-19, wielomiesięcznej izolacji społecznej, zamkniętych szkół i zakładów pracy oraz mniejszego ruchu na drogach i torach, taka postawa zakrawa na kpinę.

Jak wiadomo, 7 września 2020 r. ZZM wszczął dialog społeczny w spółkach PKP Cargo, PKP Intercity i Polregio w obronie bezpiecznych warunków pracy w związku z utrzymującym się wysokim wskaźnikiem wypadków kolejowych, szczególnie na przejazdach, zagrażającym życiu i zdrowiu drużyn trakcyjnych, a także dużą liczbą potrażeń ze skutkiem śmiertelnym osób postronnych. Negocjacje z przewoźnikami toczą się swoim normalnym trybem i przynoszą pierwsze efekty w postaci porozumień i ustaleń. Żle wygląda natomiast sprawa współpracy na linii przewoźnicy – zarządca infrastruktury. O tyle istotnej, że realizacja części postulatów ZZM w zakresie poprawy bezpieczeństwa wymaga współdziałania tych podmiotów. Jak dotychczas PKP PLK wyraźnie się od tego uchyla, usiłując m.in. mydlić oczy mało niestety skutecznymi działaniami czy żonglowaniem statystykami.

Z podsumowania rocznego PLK wynika, że cyt.: „o 23 zdarzenia zmniejszyła się liczba wypadków na przejazdach kolejowo-drogowych z udziałem kierowców w 2020 r. w porównaniu z 2019 rokiem. (...) W 2020 r. było 140 zdarzeń na przejazdach kolejowo-drogowych. To o 14% mniej niż rok wcześniej, gdy odnotowano 163 zdarzenia. W 2019 r. zginęło 37 osób, a w 2020 mniej, bo 32 osoby”. Dalej w komunikacie z 23 stycznia jest mowa o prowadzonej kampanii społecznej „Bezpieczny przejazd – szlaban na ryzyko!” oraz młodszym flagowym projekcie PLK – żółtych naklejkach. Na zasadzie związku przyczynowo-skutkowego, gdzie ów skutek ma w domyśle stanowić spadek liczby wypadków na przejazdach.

Nawiasem mówiąc nieco inne wartości liczbowe – na podstawie Rejestru Zdarzeń Kolejowych za 2020 r. według stanu na 1 lutego 2021 r. – przedstawił 5 lutego na swojej stronie internetowej Urząd Transportu Kolejowego. Zastrzegając przy tym, że ze względu na toczące się w niektórych przypadkach postępowania komisji kolejowych lub właściwych organów państwowych należy traktować je jako wstępne. Według danych Urzędu w 2020 r. na przejazdach odnotowano 170 wypadków, przez co kolejny rok przodują w niechlubnym zestawieniu psując miernik wypadkowości. Jak podaje UTK, na przejazdach kolejowo-drogowych i przejściach przez tory w 2020 r. zginęło 47 osób.

Na wiele wydarzeń ubiegłego roku trzeba jednak spojrzeć poprzez pryzmat pandemii koronawirusa. Opracowanie Urzędu Transportu Kolejowego pn. „Podsumowanie 2020 – przewozy pasażerskie i towarowe” rzuca światło np. na mniejszy ruch na torach. Świadczą o tym podstawowe parametry eksploatacyjne. Czyli wyniki niższe odpowiednio o 127 mln osób (spadek 38 proc.) i ponad 13 mln ton ładunków (spadek 5,6 proc.) od parametrów zanotowanych w 2019 r. Podobnie jak odczuwalne spadki pracy przewozowej i eksploatacyjnej zarówno w przewozach pasażerskich, jak i towarowych. Kolejarze na pewno na długo zapamiętają je także z innego powodu – miesiący z obniżonymi normami czasu pracy w spółkach w związku ze spadkiem zapotrzebowania na przewozy i odwoływaniem pociągów.

Dla ruchu drogowego tak precyzyjnych danych nie ma, ale pewną wskazówką są pomiary natężenia ruchu na drogach krajowych, prowadzone przez Generalną Dyrekcję Dróg Krajowych i Autostrad. Od początku pandemii właściwie co miesiąc wykazują kilkudziesięcio-, a ostatnio kilkunastoprocentowy spadek liczby uczestników ruchu osobowego w stosunku do roku poprzedzającego, co tłumaczone jest akcją „Zostań w domu”, pozamykanymi uczelniami i szkołami, czy przejściem dużej liczby osób na zdalny tryb pracy. Podobne wyniki przynoszą zresztą globalne badania TomTom Traffic Index. Spadek natężenia ruchu drogowego we wszystkich polskich miastach i aglomeracjach ujętych w raporcie – w skali roku średnio o 5%, zaś w godzinach szczytu nawet o 15% – obejmuje: Łódź, Kraków, Wrocław, Poznań, Warszawę, Trójmiasto, Bydgoszcz, Szczecin, Lublin, Białystok, Bielsko-Białą i Katowice (kolejność w zależności od stopnia zatłoczenia).

Mniejsze korki na ulicach to jeden z niewielu pozytywnych skutków pandemii koronawirusa. Pewnie da się wymienić jeszcze inne, a wśród nich spadek liczby wypadków na przejazdach kolejowo-drogowych. Na tym polu nadal jest wiele do zrobienia po stronie zarządcy infrastruktury. W trosce o bezpieczeństwo maszynistów ZZM wysunął postulaty, do których przychylają się przewoźnicy. Potrzeba jeszcze dobrej woli PLK, zamiast upajania się niewielką poprawą w specyficznym okresie i udawania, że sprawy idą w dobrym kierunku. Przeczą temu m.in. lutowe wypadki w Koszarówce czy Małopolsce. ■

Groźny precedens

Kompromitacja wymiaru sprawiedliwości. Bodaj po raz pierwszy w historii polskiego Kolejnictwa sąd skazał maszynistę za nieumyślne potrącenie osoby postronnej na torach!

Do zdarzenia doszło 7 grudnia 2018 r. O godzinie 4.45 maszynista Kolei Śląskich z 33-letnim stażem prowadząc pociąg z Rybnika do Raciborza poczuł nagle silne uderzenie. Błyskawicznie zahamował skład i wyszedł sprawdzić co się stało. Nie zauważył niczego niepokojącego z wyjątkiem roweru, więc pomyślał że musiał na niego najechać. Wrócił do kabiny i kontynuował służbę.

Jak się okazało rower należał do znajdującej się w miejscu niedozwolonym, do tego nieoświetlonym 84-latki. Jej potrącenie wykazała dopiero kilka tygodni później analiza nagrań z kamer pociągu. Ubrana na czarno kobieta siedziała na torach i trzymała rower przed sobą. Poniosła śmierć na miejscu.

Zdarzenie miało miejsce na modernizowanej linii, gdzie ruch prowadzony był po jednym torze. Kolejowa komisja powypadkowa nie doszukała się odpowiedzialności maszynisty za wypadek, ale o nieumyślne spowodowanie śmierci oskarżyła go prokuratura. Sąd Rejonowy w Raciborzu przychylił się do oskarżycieli – skazał maszynistę na rok więzienia w zawieszeniu!

Za winą maszynisty przemawiać miała opinia biegłego z zakresu ruchu... drogowego. Mało tego, także przeprowadzony eksperyment procesowy na tym samym odcinku, który odbył się w krańcowo odmiennych warunkach – w czerwcu 2020 roku i po skończonej modernizacji! Do wyroku została złożona apelacja, a maszy-

nista jest objęty związkowym systemem pomocy prawnej Lex Secure.

– Wyrok jest skandaliczny. Nie wiem co chciała udowodnić prokuratura. Nie wzięła pod uwagę drogi hamowania pociągu, warunków atmosferycznych i innych czynników. Poważnie skrzywdzono człowieka, który przecież i tak ma traumę po tym wypadku, jak każdy maszynista – powiedział prezydent ZZM Leszek Miętek.

Precedensowy wyrok ma bardzo groźne skutki. Na kolei liczba zdarzeń z udziałem osób przechodzących przez tory w miejscu niedozwolonym jest wysoka. Według danych UTK, w 2020 r. odnotowano 150 takich wypadków w porównaniu do 142 rok wcześniej (wzrost o 6 procent). ■

Wokół badań

Nowelizacja tzw. ustawy covidowej przedłuża m.in. ważność orzeczeń lekarskich wydanych w ramach wstępnych, okresowych i kontrolnych badań lekarskich.

Ustawa z 9 grudnia 2020 r. o zmianie ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19... (Dz.U, poz. 2255), wprowadziła istotne zmiany w ustawie covidowej.

Artykuł 31m ust. 1 stanowi, że orzeczenia lekarskie wydane w ramach wstępnych, okresowych i kontrolnych badań lekarskich, których ważność upłynęła po 7 marca 2020 r., zachowują ważność, nie dłużej jednak niż do upływu 180 dni (zmiana z 60 dni) od dnia odwołania stanu zagrożenia epidemicznego albo stanu epidemii. Zmiana ta obowiązuje z mocą od dnia 8 marca 2020 r.

Artykuł 12a ust. 2 stanowi natomiast, że po odwołaniu stanu epidemii, pracodawca i pracownik są obowiązani niezwłocznie podjąć wykonywanie zawieszonych obowiązków w zakresie przeprowadzenia badań okresowych (wynikających m.in. z art. 229 § 2 zdanie pierwsze, § 4a w zakresie badań okresowych i § 5 ustawy z dnia 26 czerwca 1974 r. – Kodeks pracy) i wykonać je w okresie nie dłuższym niż 180 dni (zmiana z 60 dni) od dnia odwołania danego stanu.

W art. 12 dodano także ust. 5, na podstawie którego w trakcie obowiązywania

stanu zagrożenia epidemicznego lub stanu epidemii:

- 1) w stosunku do osoby zatrudnianej na stanowisko pracy inne niż administracyjno-biurowe okresy, o których mowa w art. 229 § 1(1) pkt 1 i 2 ustawy z dnia 26 czerwca 1974 r. – Kodeks pracy (dotyczące przyjmowania do pracy osób, które nie podlegają wstępnym badaniom lekarskim na podstawie tych przepisów), zostają wydłużone do 180 dni (zmiana z 60 dni);
- 2) wstępnym badaniom lekarskim nie podlegają osoby zatrudniane na stanowisko administracyjno-biurowe, jeżeli posiadają aktualne orzeczenie lekarskie stwierdzające brak przeciwwskazań do pracy w warunkach pracy opisanych w skierowaniu na badania lekarskie i pracodawca stwierdzi, że warunki te odpowiadają warunkom występującym na danym stanowisku pracy. ■

Z prac sektorów ZZM

Posiedzenie Sektora Przewozów Towarowych 10 lutego poświęcone było sytuacji w spółkach podlegających zakresom działania tej komórki organizacyjnej ZZM.

Na pierwszy plan wysunęły się problemy największego przewoźnika – PKP Cargo. Poszczególne zagadnienia zostały omówione z różnych perspektyw – m.in. rady sektora, kierowanego przez przewodniczącego Tomasza Pietrka, rady nadzorczej spółki w której ZZM ma swojego reprezentanta w osobie Tadeusza Stachaczyńskiego, a także przedstawiciela Międzyzakładowego Komitetu

Protestacyjno-Strajkowego w PKP Cargo prezesa Leszka Miętka.

Wedle maszynistowskiej optyki kuleją przede wszystkim kwestie operacyjne i kompetencyjne. Konkretnie przykłady „gospodarności w terenie” sypały się podczas posiedzenia jak z rękawa. Co gorsza, sygnalizujący potrzebę usprawnień w tych obszarach fachowcy z krwi i kości spotykają się z kompletnym niezrozumieniem. Bywa, że ponoszą konsekwencje



w postaci konieczności szukania sobie innej pracy.

W obecnych czasach kwestia zapotrzebowania na przewozy nie jest wcale jedynym problemem z jakim boryka się spółka. Sprowadzają się one zasadniczo do trzech pytań: ile przewieźć, czym i kim. O takie informacje wystąpili przedstawiciele ZZM podczas ostatniego spotkania Komitetu Protestacyjno-Strajkowego z kierownictwem spółki.

Próbując doprowadzić firmę do odbudowania silnej pozycji rynkowej. Zarząd PKP Cargo przedstawił wprawdzie stronie społecznej Plan działalności gospodarczej, ale ZZM stanowczo domaga się konkretnych.

Negocjacje trwają także wokół zmian do Zakładowego Układu Zbiorowego Pracy w PKP Cargo. Jak informowaliśmy, to pracodawca zaprosił sygnatariuszy ze strony związkowej do rozmów i wytyczył obszary zagadnień. Sektor Przewozów Towarowych ZZM pochylił się nad propozycjami z zakresu zmian czasu pracy i miejsca wykonywania pracy oraz dodatkowych uprawnień i świadczeń pracowniczych. Jak np. urlopy dodatkowe, które pracodawca chce wykupić.

W zakresie dialogu społecznego wszczętego we wrześniu 2020 r. przez ZZM na tle poprawy bezpieczeństwa w PKP Cargo rozmowy jeszcze trwają. W Polregio porozumienie zostało podpisane dwa miesiące temu, natomiast w PKP Intercity sprawa się finalizuje (patrz str. 2).

PKP Cargo informuje

WPKP CARGO korzystne warunki dla osób odchodzących na emeryturę.

Zarząd PKP CARGO S.A. podjął uchwałę w sprawie wypłaty korzystniejszych odpraw pracownikom chcącym skorzystać ze swoich uprawnień emerytalnych. Zgodnie z uchwałą, pracownikom, którzy podpiszą do 28 lutego 2021 roku porozumienie z pracodawcą w sprawie rozwiązania umowy o pracę z terminem

do 31 grudnia 2021 roku, będą wypłacane odprawy emerytalne lub rentowe, jak również ewentualnie nagrody jubileuszowe zgodnie z przepisami wewnątrzzakładowymi.

Krzysztof Losz
Rzecznik Prasowy
PKP CARGO S.A.

(L)

Szkolenia na licencję

Kursy na licencję maszynisty w Kolejach Mazowieckich rozpoczną się w marcu. Odpłatność za szkolenie spoczywa na barkach kandydatów.

Przewoźnik poinformował, że w 2021 r. planuje przeprowadzenie dwóch edycji. Pierwszy tegoroczny kurs na licencję maszynisty ma wystartować 29 marca i potrwać do 24 maja. Na chętnych czeka 29 miejsc. Kolejny kurs ma zacząć się 14 czerwca i potrwać do 5 sierpnia. W tym przypadku dla zainteresowanych przewidziano 40 miejsc. Z uwagi na wciąż niepewną sytuację związaną z pandemią spółka zastrzega sobie możliwość zmiany terminów.

Osoby ubiegające się o licencję maszynisty spółka zamierza szkolić odpłatnie. Koszt szkolenia to 5 tys. zł plus ok. 460 zł za badania lekarskie. Po zdaniu

egzaminu Koleje Mazowieckie oferują cyt.: „stabilne zatrudnienie w spółce, możliwość rozwoju zawodowego i podnoszenia kwalifikacji, szeroki pakiet świadczeń socjalnych, w tym pakiet dodatkowej opieki medycznej oraz możliwość korzystania z programu sportowo-rekreacyjnego”.

Wymagania to m.in. wykształcenie minimum zasadnicze zawodowe, a najlepiej średnie techniczne o kierunku mechanicznym lub elektrycznym, wiek powyżej 20 lat, odpowiedzialność, wysoka odporność na stres, niekaralność i bardzo dobry stan zdrowia.



Dotychczasowe 14 szkoleń na licencję maszynisty, które zorganizowały Koleje Mazowieckie, ukończyło 513 osób.

Szczegółowe informacje na stronie przewoźnika:

<https://www.mazowieckie.com.pl/pl/szkolenie-na-licencji-maszynisty-8>

(raz)

MATERIAL PARTNERSKI MATERIAL PARTNERSKI MATERIAL PARTNERSKI MATERIAL PARTNERSKI MATERIAL PARTNERSKI MATERIAL PARTNERSKI MATERIAL PARTNERSKI MATERIAL PARTNERSKI

 **PKPCARGO**

**ŁĄCZYMY
KLUCZOWE SEKTORY
GOSPODARKI**

Jesteśmy liderem
rynku usług logistycznych



www.pkpcargo.com
infolinia@pkpcargo.com



Wokół emerytur stażowych

Jest odpowiedź z Kancelarii Prezydenta RP na pismo OPZZ ws. wprowadzenia emerytur stażowych dla kobiet i mężczyzn. Tyle, że lakoniczna.

Udzielił ją szef Gabinetu Prezydenta RP Paweł Szrot w odpowiedzi na pismo Ogólnopolskiego Porozumienia Związków Zawodowych z 31 grudnia 2020 r. Organizacja upomina się w nim o podjęcie przez prezydenta Andrzeja Dudę inicjatywy ustawodawczej dotyczącej zapewnienia kobietom i mężczyznom, którzy osiągnęli okres składkowy i nieskładkowy wynoszący odpowiednio co najmniej 35/40 lat, możliwości przejścia na emeryturę wcześniej niż przewiduje powszechny wiek emerytalny

Paweł Szrot poinformował podczas telekonferencji, że Kancelaria Prezydenta podtrzymuje stanowisko zaprezentowane przedstawicielom OPZZ na początku grudnia 2020 r. Jak mówił, trwają tam analizy różnych projektów wprowadzenia emerytur stażowych, w tym projektu OPZZ. Zaznaczył przy tym, że aktualnie priorytetem jest walka z Covid-19, więc nie może zagwarantować, że do wiosny 2021 r. prezydent Duda złoży projekt w tej sprawie.

Przygotowaną dla OPZZ ekspertyzę dr hab. Ryszarda Szarfenberga, prof. Uniwersytetu Warszawskiego, przeczącą twierdzeniom o wysokich kosztach wprowadzenia emerytur stażowych, szef Kancelarii ocenił jako bardzo cenną i wartą wzięcia pod uwagę. ■



Z prac Branży Transport

Tematyka posiedzenia Branży Transport OPZZ 3 lutego koncentrowała się na pomocy państwa dla firm transportowych w dobie pandemii koronawirusa.

Telekonferencję z udziałem m.in. członków kierownictwa OPZZ: przewodniczącego Andrzeja Radzikowskiego i wiceprzewodniczącego Piotra Ostrowskiego otworzył szef Branży Leszek Miętek. Wiodącym tematem była odpowiedź sekretarza stanu w Ministerstwie Infrastruktury Rafała Webera na stanowisko Zespołu polityki gospodarczej i rynku pracy Rady Dialogu Społecznego, dotyczące pomocy państwa dla firm transportowych. Omówiono także problemy poszczególnych sektorów Branży.

Przewodniczący Radzikowski zrelacjonował bieżące prace OPZZ. I tak w ramach

RDS odbywają się spotkania na temat planów rządu mających na celu ochronę miejsc pracy. W opinii OPZZ środki z kolejnych tarcz nie są wystarczające. Bezrobocie nadal rośnie, ubytek miejsc pracy jest większy od rejestrowanego oficjalnego współczynnika, natomiast środki pomocowe są przez pracodawców gromadzone. OPZZ na bieżąco przesyła uwagi do kolejnych założeń mających wpływ na rynek pracy.

Wiceprzewodniczący Ostrowski podkreślił, że od początku pandemii OPZZ stara się by pomoc rządu skierowana była przede wszystkim do pracowników. Wsparcie dostają firmy i wspierać muszą

przede wszystkim zatrudnionych celem zapobieżeniu kryzysowi popytowemu, a docelowo gospodarczemu.

Przewodniczący Miętek wprowadził przedstawiciela resortu w problematykę poszczególnych sektorów Branży. Minister Weber skupił się głównie na transporcie autobusowym, wpływie pandemii na korzystanie z niego i potwierdził potrzebę wsparcia. Jak powiedział, transport rzeczy mimo pandemii stale się rozwija, a resort nie odnotowuje bezrobocia w tym segmencie, ani problemów z funkcjonowaniem firm transportowych. ■

(PS)



Dwie strony medalu

Czy zdarzyło Wam się poczuć większą trudność w wykonywaniu tych samych czynności z chwilą wejścia do kabiny maszynisty instruktora? Albo odwrotnie, gdy czujne oko instruktora bacznie spoglądało Wam na ręce, wszystko szło jeszcze lepiej niż przed jego pojawieniem?

Za oba zjawiska odpowiada ta sama reakcja organizmu. Związana jest z napięciem organizmu, naszą oceną sytuacji i zawężeniem pola uwagi jakie pojawia się podczas obecności innych osób, które mogą oceniać pracę. W jej wyniku może dojść do dwóch skrajnie różnych efektów psychologicznych. Albo będą sprzyjać naszej lepszej pracy albo zwiększać ryzyko wystąpienia błędu.

Efekt ułatwienia społecznego, zwany również facylitacją społeczną, spowoduje lepsze wykonywanie czynności, które dobrze znamy i mamy dobrze wyuczone, a obecność osoby oceniającej zmobilizuje nas do jeszcze większej koncentracji i sprawniejszego wykonywania zadań.

Efekt hamowania społecznego spowoduje natomiast gorsze wykonanie czynności złożonych, gorzej opanowanych, których na przykład się uczymy. Wymagają one analizy przed podjęciem

działania oraz reakcji podczas sytuacji, które wymuszają na nas podejmowanie działań niestandardowych.

W badaniach dotyczących zarówno ułatwienia, jak i hamowania społecznego zauważono sporą zależność pomiędzy obecnością innych osób, a zawężeniem pola uwagi. Spowodowane jest to m.in. potrzebą pomijania bodźców, które nie są istotne w kontekście wykonywanej czynności, a mogą rozpraszać. Zawężone pole uwagi będzie sprzyjać wykonywaniu czynności automatycznych, prostych, nie wymagających analizy wielu czynników i bodźców, a wpływać niekorzystnie gdy musimy korzystać z szerszej oceny większej liczby bodźców wokół nas. Mówiąc wprost możemy nie zauważyć czegoś, co powinno w istotny sposób zmienić nasze działanie.

Świadomość występowania tych efektów dobrze wpływa na niwelowanie ich negatywnego wpływu, a świadomość zawężania się pola uwagi podczas obecności innych osób i wpływu pobudzenia organizmu na jakość wykonywanych czynności – pomaga ustrzec się błędów. Nie do przecenienia jest oczywiście przećwiczenie na symulatorze reakcji w sytuacjach złożonych i nietypowych. ■

Jakub Niklas

Powypadkowe Wsparcie Psychologiczne, jakub.niklas@ipron.pl

PKP Intercity inwestuje w stację postojową w Krakowie

PPK Intercity planuje gruntowną przebudowę bocznic kolejowej Kraków Główny Zachód. Spółka ogłosiła przetarg na wyłonienie wykonawcy robót budowlanych.

W efekcie inwestycji zoptymalizowany zostanie czas obsługi pojazdów, poprawiona gospodarka wodna obiektu oraz możliwe będzie kompleksowe czyszczenie taboru i przygotowanie do trasy pociągów wyjeżdżających z Krakowa.

Ogłoszone postępowanie przetargowe na przebudowę krakowskiej stacji postojowej zakłada realizację prac w ramach trzech głównych zadań. Pierwsze – przebudowa sieci sprężonego powietrza oraz przebudowa instalacji wodnej i budowa stacjonarnej instalacji do odfekalniania wagonów – jest elementem projektu „Kolej na dobre połączenia – unowocześnienie wagonów i lokomotyw dla PKP Intercity S.A.”

[POIS.05.01.00-00-0022/17-00] i będzie realizowane w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko 2014–2020.

Pozostałe dwa zadania obejmują przebudowę sieci i urządzeń grzewczych oraz zasilania składów pociągów, a także oświetlenia i sieci trakcyjnej czy przebudowę budynku warsztatowo-magazynowego do obsługi wagonów. Na realizację całej inwestycji wykonawca będzie mieć maksymalnie 30 miesięcy od dnia zawarcia umowy.

Modernizacja bocznic kolejowej w Krakowie to element konsekwentnie realizowanego programu „PKP Intercity – Kolej



Dużych Inwestycji.” Poza inwestycjami w tabor przewiduje on przebudowę m.in. 16 bocznic kolejowych w całej Polsce. W sumie w ramach infrastrukturalnej części programu inwestycyjnego, do 2023 roku zaplanowano ponad 100 działań na kwotę prawie 822 mln zł. ■

Hybrydy na torach

Na zachodniopomorskie szlaki z końcem stycznia wyjechały dwa bimodalne zespoły trakcyjne 36 WEh produkcji Newagu. To pierwsza na polskich torach regularna eksploatacja pojazdów dwutrakcyjnych w ruchu pasażerskim.

Dwa rodzaje napędu umożliwiają skierowanie ich na trasy, gdzie linie kolejowe są częściowo niezelektryfikowane. Podczas inauguracyjnego przejazdu 21 stycznia trójczłonowy „bursztynowy” Impuls 2 przejechał ze Szczecina do Koszalina, w całej okazałości prezentując się m.in. pod latarnią morską w Kołobrzegu. Prawdopodobnie hybrydy posłużą także połączeniu Szczecina ze Szczecinkiem, przez Stargard, Drawsko, Złocieniec i Cza-

plinek. Urząd Marszałkowski Województwa Zachodniopomorskiego przekazał je do eksploatacji spółce Polregio.

– Jesteśmy pierwszym województwem w Polsce, które posiada taki tabor. Dzięki pociągom dwunapędowym będziemy w stanie podróżować wszędzie tam gdzie jest to możliwe z napędem elektrycznym, a tam gdzie jest to niezbędne – z napędem diesla. To świadoma realizacja wizji naszego województwa jako przyjaznego mieszkańcom i turystom. Głęboko wierzę w to, że te dwa pociągi – bursztynowy i ekologiczny zielony – będą fantastycznie służyły podróżnym, ale będą również służyły naszemu środowisku – mówił na premierze w Szczecinie marszałek województwa Olgierd Geblewicz.

Impuls 2 36WEh produkcji Newagu swoją prapremierę miał na targach Trako w 2019 roku, gdzie zdobył główną nagrodę w konkursie dla wyrobów i innowacji technicznych

stosowanych w kolejnictwie. Wyposażony jest w dwa silniki spalinowe firmy MAN o pojemności 12000 cm³ i mocy 390 kW każdy, które spełniają normę emisji Stage IIIB oraz cztery asynchroniczne silniki trakcyjne o łącznej mocy znamionowej 1600 kW. Silniki trakcyjne mogą być zasilane z sieci elektrycznej za pomocą odbieraka prądu, jak również za pomocą jednostki napędowej Newag-Pack, którą tworzy silnik spalinowy i generator prądu. Z innych parametrów, maksymalna prędkość konstrukcyjna dla trakcji elektrycznej wynosi 160 km/h, na silnikach spalinowych – 120 km/h.

Umowę na zakup dwóch takich pojazdów Urząd Marszałkowski Województwa Zachodniopomorskiego podpisał z Newagiem 16 lipca 2020 r. Koszt ich zakupu wyniósł 49,2 mln zł brutto (dofinansowanie unijne – blisko 17,4 mln zł). Umowa zawiera także opcję zakupu 10 kolejnych.

Bimodalne zespoły trakcyjne 36 WEh, o oznaczeniu kolejowym EN63H, zostały dopuszczone do eksploatacji przez Urząd



Fot. Ziemowit Czernski, Kolej Kołobrzaska

Transportu Kolejowego 28 października ub.r. Pierwsze opinie maszynistów na ich temat są przychylne. Prototypy mają oczywiście to do siebie, że mogą się borykać z tzw. chorobą wieku dziecięcego, ale nikt nie chce zapeszać. Do optymizmu skłania fakt, że w Zachodniopomorskiem jeździło wcześniej 40 jednostek z rodziny Impuls Newagu, różnego typu. W skali całego kraju region wysunął się na czoło pod względem nowej floty pojazdów i innowacyjności, ale także dbałości o ich zintegrowanie. – Tysiące godzin wyjeżdżone na tym sprzęcie ewidentnie wskazują na niezawodność. Nie jest to wyłącznie moje zdanie, lecz zdanie poparte wieloma opiniami m.in. instruktorów oraz doświadczonych maszynistów z którymi przyjemność mam współpracować – Łukasz Moćkun, maszynista Zachodniopomorskiego Zakładu Polregio, Sekcja Szczecin Wzgórze Hetmańskie. ■

(raz)

ŁUKASZ MOĆKUN, maszynista Zachodniopomorskiego Zakładu Polregio:

– Pierwsze wrażenia z jazdy są pozytywne. Pojazd prowadzi się wzorczo. Pulpit jest ergonomiczny, czytelny oraz intuicyjny. Widać kunszt wykonania oraz stopień zaawansowanej techniki. Zwiększone bezpieczeństwo zderzeniowe spełniające 4 scenariusze wg PN-15227:2008 oraz scenariusz zderzeniowy C1. Kabina maszynisty posiada komfortowe fotele oraz elektrycznie regulowane podnóżki. Wyposażona jest w klimatyzację i w dodatkowe dwoje drzwi, które umożliwiają wejście do kabiny bezpośrednio z zewnątrz. Szczególnie przydatne podczas tzw. szybkich podmian, gdy nie trzeba korzystać z drzwi dla pasażerów, a także ułatwiające zachowanie reżimu sanitarnego. Warto także mieć na uwadze, że mogą stać się jedyną drogą ewakuacji maszynisty z kabiny w sytuacji zagrożenia.



Fot. Ziemowit Czernski, Kolej Kolobrzeska

Podaruj 1 procent podatku

Jerzy Tomczak

Jeśli doceniasz jak ważne jest sprawne poruszanie się siłą nóg, które zaprowadzą Ciebie tam gdzie pragniesz i sprawność Twoich rąk, to podaj dłoń potrzebującemu Jerzemu.

Za tak niewiele można tak wiele.

Wystarczy 1 procent.

KRS 0000076301

z dopiskiem dla **Jerzy Tomczak**.

Z podziękowaniem maszynista-rencista
z Kutna



sursum
corda
STOWARZYSZENIE



www.sc.org.pl

Darmowy program
do rozliczania PIT
i wysyłki ePIT do US

Krzysztof Chebda

Przedemną najtrudniejsze wyzwanie ze wszystkich, z jakimi przyszło mi się w życiu mierzyć. Przeżyłem wypadek motocyklowy, po którym straciłem władzę w nogach. Nie mogę chodzić, ale nie oznacza to, że nie mogę być potrzebny moim bliskim i całemu światu. Przed wypadkiem rozpoczynałem samodzielne życie. Zdobyłem zawód, znalazłem wymarzoną pracę, zostałem maszynistą. Dziś walczę o powrót do sprawności, choć wiem, że nie jest to ani szybki, ani łatwy proces. Nie osiągnę niczego w pojedynkę, proszę więc o to, abyście byli ze mną.

Jak pomóc?

Wpłać darowiznę:
Stowarzyszenie Sursum Corda
26 8805 0009 0018 7596 2000 0080
tytułem: Krzysztof Chebda 5086

1% KRS 00000 20382

cel szczegółowy:
Krzysztof Chebda 5086

wyślij bezpłatny SMS o treści KRS
na nr 4321 -> odeślemy Ci nr KRS

Kolejarze oddali krew i osocze

Pracownicy spółek kolejowych odpowiedzieli na apel Narodowego Centrum Krwi i wzięli udział w zorganizowanej przez Fundację Grupy PKP oraz Zespół ds. Promocji Honorowego Dawstwa Krwi w Grupie PKP zbiórce osocza osób, które wygrały z COVID-19. W ramach akcji kolejarze oddawali także krew.

2,7 litra osocza ozdrowieńców oraz 23,4 litrów krwi oddali w 9 miastach w Polsce honorowi krwiodawcy, którzy zgłosili się do Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecnicstwa oraz oddziałów terenowych i zadeklarowali się jako biorący udział w kolejarzkiej zbiórce.

Pozyskane osocze wykorzystywane będzie w terapii chorych na COVID-19. Zawarte w osoczu przeciwciała, które wytworzył organizm podczas walki z SARS-CoV-2, neutralizują wirus i eliminują go z organizmu zakażonego pacjenta, co pozwala na zdecydowanie szybszy powrót do zdrowia.

■
Dziękujemy!
Fundacja Grupy PKP

naratunek.sc.org.pl

Nie mówimy żegnaj

Kolejna grupa naszych kolegów zakończyła czynną, wieloletnią służbę i udała się na zasłużone emerytury.



Jan Plesch, przewodniczący Rady Zakładowej ZZMK w Polsce przy Przewozach Samorządowych z siedzibą w Kędzierzynie-Koźlu oraz członek Rady Krajowej ZZMK, po raz ostatni poprowadził pociąg 18 grudnia ub.r. – o nr 64412 relacji Wrocław Główny – Kędzierzynie-Koźle, na odcinku ze Zdieszowic do Kędzierzyna.

Przygodę na kolei rozpoczął w 1975 r. od nauki w ZSZ przy Lokomotywowni w Kędzierzynie-Koźlu. Po jej ukończeniu rozpoczął pracę na wydziale technicznym jako starszy rzemieślnik, jednocześnie kontynuując wieczorowo naukę w Technikum Kolejowym w Gliwicach.

W 1982 podjął pracę jako młodszy maszynista pojazdów trakcyjnych w trakcji spalinowej na lokomotywach serii ST-44. W 1984 r. zdał egzaminy w systemie eksternistycznym na sta-

nowisko maszynisty. Obsługiwał lokomotywy serii SM42, SM30, SM31, SP42, ST44 i autobusy szynowe SN81, SA109, SA103, SA134, SA137. W 1989 r. zdobył uprawnienia na trakcję elektryczną. Obsługiwał lokomotywy serii ET21, ET22, EU06, EU07, EP08, EP09, ET40, ET41, ET42, EN57 i wszystkie serie pochodne, EN71, ED72 przed i po modernizacji oraz najnowszy nabytek w Opolskim Zakładzie Polregio EN63a.

Jan Plesch jest jednym z założycieli struktur ZZMK w Opolskim Zakładzie Przewozów Regionalnych jesienią 2008 r. Wybrany wówczas na przewodniczącego funkcję tę pełni do dziś. W całej swej karierze zawodowej wyszkolił kilkunastu adeptów trudnej sztuki prowadzenia pociągów i dał się poznać z otwartości.

Koleżdy maszyniści z sekcji Kędzierzynie-Koźle, Nysa i Kluczbork, członkowie ZZMK w Polsce przy Przewozach Samorządowych dziękują za lata współpracy, życzą dużo zdrowia i zadowolenia na emeryturze. Redakcja dołącza się do życzeń. (MK)



Starszy maszynista Ryszard Krukowski i Tadeusz Łachacz po 45 latach pracy przyprawili swój ostatni pociąg przed przejściem na emeryturę 16 grudnia ub.r. o godz. 8.10 – relacji Szczytno–Olsztyn, prowadzony szynobusem SA-017.

Obaj zaczęli w 1975 r. od nauki w przykładowej szkole w Olsztynie. Ryszard Krukowski po jej ukończeniu pracował w Lokomotywowni w Olsztynie jako mechanik urządzeń kolejowych. Od 1983 r. młodszy maszynista parowozu, a od 1987 – trakcji spalinowej. W 1994 r. zdał egzamin na maszynistę trakcji spalinowej, a w 2008 r. – na maszynistę trakcji elektrycznej, gdzie pracował do przejścia na emeryturę.

Tadeusz Łachacz od 1980 r. młodszy maszynista parowozu, a od 1985 r. maszynista parowozu. Od 1990 roku pracował jako maszynista trakcji spalinowej, a od 1997 r. do samej emerytury – jako maszynista trakcji elektrycznej. W 2016 r. uhonorowany odznaką „Zasłużony dla Kolejnictwa”.

Na peronie czekały rodziny, przedstawiciele dyrekcji Warmińsko-Mazurskiego Zakładu Polregio w Olsztynie oraz koledzy maszyniści i emeryci. Wszyscy dziękowali za współpracę i życzyli stu lat w zdrowiu na zasłużonej emeryturze.

(JD)



25 stycznia o godz. 12.19 na stację Bydgoszcz Główna wjechał pociąg 75105 „Bachus”, prowadzony lokomotywą EP07-1061. Przyprawił go maszynista Tadeusz Krywald, dla którego była to ostatnia służba przed przejściem na zasłużoną emeryturę.

Szacownego emeryta zegnali przedstawiciele pracodawcy, ZZM oraz koleżanki i koledzy z Sekcji Bydgoszcz Północnego Zakładu PKP Intercity S.A.

(ZB)

Fot. Mariusz Płachocki





19 grudnia ub.r., ostatni raz poprowadził pociąg Grzegorz Rudaś, członek rady zakładowej ZZMK w Polsce przy Przewozach Samorządowych z siedzibą w Kędzierzynie-Koźlu sekcja Kluczbork. Dodajmy, pociąg o numerze 60535 relacji Wrocław Gł.–Kluczbork – na EN57-2035.

Rozpoczął od nauki w ZSZ przy Lokomotywowni w Kluczborku w 1976 r., po zakończeniu której został skierowany na kurs pomocnika parowozu, obsługując parowozy Ty-42 oraz inne stacjonujące. W 1988 r. został skierowany na kurs maszynisty

elektrycznych pojazdów trakcyjnych, po zdaniu egzaminów obsługiwał prawie wszystkie lokomotywy elektryczne przejeżdżające przez stację Kluczbork. Począwszy od „osiołków” tj. ET 21, „byków” czyli ET-22, a skończywszy na „jannikach” ET-41. Za ulubiony pojazd uważał pocziwy EN-57, który prowadził ostatniego dnia pracy jako maszynista.

Lubiany przez kolegów chętnie udzielał się społecznie, m.in. w strukturach ZZM.

(JP)

Maszynista Opolskiego Zakładu Polregio, sekcja PRSM Kędzierzyn-Koźle gniazdo Nysa, Marian Proba prowadził 19 listopada ub.r. swój ostatni pociąg nr 60809 Opole Gł.–Nysa na ulubionym szynobusie SA109-008. Na peronie w Nysie czekała rodzina oraz koledzy.

Przygodę z koleją rozpoczęła w 1975 r. od nauki w ZSZ przy Lokomotywowni w Nysie, gdzie po latach szkoleń naj-



pierw został pomocnikiem maszynisty parowozu. W 1982 r. został skierowany na kurs maszynisty spalinowych pojazdów trakcyjnych w lokomotywowni w Nysie. Po jej likwidacji w ramach reorganizacji pracował w Zakładzie Taboru Kamieniec Żąbkowicki, skąd w październiku 2008 r. został przeniesiony do Opolskiego Zakładu Przewozów Pasażerskich.

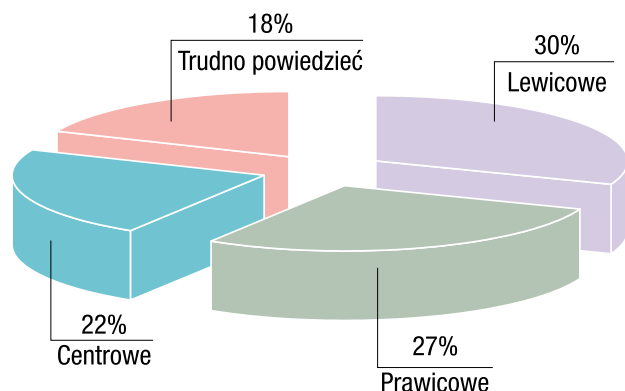
W całej 45-letniej karierze zawodowej nie miał oficjalnie zarejestrowanego dnia chorobowego, za co kierownictwo spółki Polregio podziękowało specjalnym pismem wręczonym przez dyrektora Sylwestra Brząkałę.

Dał się poznać jako doskonały fachowiec potrafiący przekazać wiedzę młodszemu pokoleniu. Długoletni członek ZZM.

Za naszym pośrednictwem maszyniści z Kluczborka, Kędzierzyna i Nysy dziękują Marianowi Probie i Grzegorzowi Rudasiowi za długoletnią, owocną współpracę, a także życzą zdrowia i satysfakcji na nowej drodze życia. Proszą by ich zapamiętać tak, jak oni będą wspominać świeżo upieczonych emerytów.

Barometr

Deklarowane poglądy polityczne badanych w wieku od 18 do 24 lat (w proc.)



Źródło: CBOS, Badanie „Zainteresowanie polityką i poglądy polityczne młodych Polaków na tle ogółu badanych”, luty 2021

LICZBA MIESIĄCA



O tyle tysięcy (a ściślej 67 112) wzrosła w 2020 roku w stosunku do 2019 r. liczba zgonów w Polsce – poinformowało Ministerstwo Zdrowia. W 2020 r. odnotowano ich 485 259, najwięcej od czasów II wojny światowej.

organizatorzy:
STACJA MUZEUM
Stowarzyszenie Krzewienia Sportu,
Turystyki i Kultury "Kolejarz"

Warszawsko-Petersburskiej
Drogi Żelaznej

160 LAT
160
160
160

Петербург-Варшавской
Железной Дороги

Kalendarium wydarzeń

- 18.02.2021 - Oficjalne obwieszczeń obchodów
- Konferencja naukowa
- 06.05.2021 - Wernisaż wystawy malarstwa
Aleksieja Kopciowa
- 15.07.2021 - Wernisaż wystawy czasowej
Warszawsko - Petersburska
Droga Żelazna
- 15.10.2021 - Wystawa fotografii historycznej/
odcinka Petersburg - Gałczyńsk
- 25.11.2021 - Dzień kolejarza w Stacji Muzeum
w Warszawie
- 26.11.2021 - Dzień kolejarza w Muzeum Kolei
Wąskotorowej w Sochaczewie

Mazowsze STACJA MUZEUM POLSKIE STRAŻNICTWO PRAWO OCHRONY NADZORSTWA I KONTROLI MUSEUM W CHOCZEWIE

Cytat miesiąca

**WYDATKOWANIE PIENIĘDZY
Z OBECNEJ PERSPEKTYWY UE
NA PROJEKTY TRANSPORTOWE
NIE JEST ZAGROŻONE.**



**ŻADNA ZŁOTÓWKA
NIE PRZEPADNIE**

Joanna Lech, p.o. dyrektora Centrum Unijnych Projektów Transportowych, Dziennik Gazeta Prawna, 28.01.2021

Ze smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

ŁUKASZA DERYLAKA

Przewodniczącego Krajowej Rady Kolejarskich Klubów
Honorowych Dawców Krwi
Polskiego Czerwonego Krzyża

Rodzinie i bliskim

wyrazy głębokiego współczucia składa
Rada Krajowa ZZM

Naszemu Koledze

Jarosławowi Sromale

Członkowi Rady Krajowej ZZM
Przewodniczącemu Międzyzakładowego Nadwiślańskiego
Związku Zawodowego Maszynistów w Toruniu
wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

MAMY

składa
Rada Krajowa ZZM

Powrót parady?

Coraz więcej znaków na wodzie i niebie wskazuje, że po rocznej absencji w Wolsztynie znowu zagości słynna parada parowozów.

Organizatorzy rozpoczęli przygotowania do imprezy, polegające m.in. na zaproszeniu i zarezerwowaniu lokomotyw z innych krajów. Termin parady został przesunięty z wiosny na późne lato. W 2020 roku szyki pokrzyżowała pandemia. Teraz jeśli sytuacja pandemiczna pozwoli, prawdopodobnie odbędzie się w pierwszy wrześniowy weekend.

– Jesteśmy zdeterminowani, aby imprezę przeprowadzić jednak mamy świadomość, że tradycyjny termin kwietniowo-majowy naszym zdaniem jest niemożliwy do spełnienia. Wierzymy, że odsunięcie terminu o cztery miesiące da nam możliwość spotkania się w bezpiecznych warunkach na wolsztyńskiej stacji. Nie wyobrażamy sobie, aby tradycja ponad 30-stu lat parad została zarzucona. Wiemy, że jest to największe w Polsce święto miłośników zabytkowej trakcji parowej, a co się z tym wiąże wielkie skupisko turystów skupionych na niewielkim terenie naszej stacji – poinformowali organizatorzy. Zapewniają o dochowaniu wszelkich wymogów bezpieczeństwa.



(raz)

Z NAMI ZAJEDZIESZ DALEKO!

Etos

Honor

Patriotyzm

Służba

Uznanie

Odpowiedzialność

Profesjonalizm

ZZM

ZWIĄZEK ZAWODOWY MASZYNISTÓW KOLEJOWYCH W POLSCE
Działamy od 1919 roku.
Jeśli chcesz do nas dołączyć,
na stronie www.zzm.org.pl znajdziesz dane teleadresowe
do organizacji związkowych zrzeszonych w ZZM



Humor

Rozmowa dwóch kolegów:

- A co nowego w pracy?
- Nerwowo. Szukamy księgowego.
- Przecież ostatnio zatrudniliście jednego.
- Dokładnie, a teraz go szukamy...

Do blondynki stojącej na przystanku autobusowym podchodzi facet:

- Skarbie, ten autobus kursuje tylko w święta.
- Tak?! To się dobrze składa, bo dzisiaj mam imieniny.

- Zlituj się. Możesz mi wytłumaczyć, co robisz cały dzień w łazience?!

- Lekarz kazał mi pilnować wagi.

- Sąsiadko, szczepimy się?

- Jasne! U mnie czy u ciebie?

Rozmawiają dwie koleżanki :

- Wczoraj widziałam na ulicy twojego męża, ale mnie nie zauważył.

- Wiem, mówił mi o tym.

- Łachudro jeden, gadaj szybko gdzie się podziewałeś przez całe dwa tygodnie?

- Kochanie, nie uwierzysz co się stało. Kolega z pracy kichnął w aucie gdy podrzucał mnie do domu. Byliśmy na kwarantannie w jego garażu.

- Co byś powiedziała na kolację u mnie dziś wieczorem? Może o 19.00?

- Z przyjemnością. Będę punktualnie.
- Bądź może trochę wcześniej. Kolacja przecież sama się nie zrobi...

Przychodzi baba do lekarza:

- Panie doktorze, zaraz chyba umrę
- zjadłam pizzę razem z opakowaniem!
- No cóż, wszyscy umrzemy.
- Wszyscy?! Mój Boże, co ja narobiłam!

Rozmowa kwalifikacyjna:

- Proszę wymienić swoją mocną cechę.
- Jestem wytrwała.
- Dziękuję, skontaktujemy się z panem później.
- Zaczekam tutaj.

Fraszki Jerzego Szulca

BEZ POJĘCIA

Strzelił do niej oko lecz pojęła w mig
Że to tylko taki był nerwowy trik.

ODZEW

Pięścią w stół uderzył, sprawy se nie zdawał
Jaki mu nożyce mogą wyciąć kawał.

DZIAŁACZ

Działał, ale działo
Niewypały miało.

DYGNITARZ

Tak lubiany on jest już
Że bez obstawy ani rusz.



Hobby



Wskutek decyzji o odmrożeniu kolejnych sektorów, swoje podwoje otworzyły m.in. placówki kulturalne. Stacja Muzeum jest ponownie otwarta dla zwiedzających od 8 lutego w godzinach 9–17. Oczywiście w ścisłym rygorze sanitarnym, przewidującym limit 1 osoby na 15 m² powierzchni. Otwarcie dotyczy na razie ekspozycji muzealnych oraz jazdy symulatorem lokomotywy EU07. Placówka poinformowała, że w miesiącu lutym nie odbędą się cykliczne giełdy modeli kolejowych i samochodowych.

Filatelistyka

Gliwicki Klub Kolekcjonerów wydał okolicznościową kartkę i znak opłaty pocztowej z serii „Industrializacja Gliwic XIX-XX w”.

W tym roku obchodzimy 105. rocznicę uruchomienia pierwszej baterii do produkcji koksu w Koksowni „Gliwice” (d. Kokerei Gleiwitz). Produkowano tam koks na bazie wydobywanego w sąsiedztwie wysokokoksującego węgla z Kopalni Węgla Kamiennego „Gliwice” (d. Gleiwitzer Grube).

Kartka zawiera widok ogólny boczniczy kolejowej z wagonami do przewozu produktów węgl pochodnych, tj. koksu, smoły, benzolu siarki oraz gazu koksowniczego. Zakład zakończył działalność w 1994 r. Na kartce umieszczone jest także logo Koksowni „Gliwice”.

Znak opłaty pocztowej przedstawia wagony pod załadunek koksu.

Kartkę i znaczek zaprojektował Władysław Gębczyk.



Konto „winien” (księg.)	Kraży wokół jądra atomu	Kula na stole do snookera	... władzy lub kabaret	Para w rodzinie	Znajomości, protekcje	Kobiety – potwory w mit. gr.	Intonacja głosu	Okres 24 godzin; dzień	Narzędzie rytownika	Wśród drobnoustrojów	Władca Mordoru (Tolkien)	Iwan IV Groźny	
6					„Płaszcz” drzewa			22	„M” we wzorze E=mc ²		3	Do butów, do podłogi	
Potocznie zwany bzem						... Dymsza, aktor („Skarb”)		15		Zrobiony na szaro w menu		10	
									Wyspa z Nagoją	Runda, etap (np. rozmów)			
Odcinek przewodu pokarmowego						Targowy lub zabaw				Bohater (w życiu)	1		
Objaw grypy lub państwo	Krzew ozdobny; rododendron			14				Duch z „Burzy” lub do prania	Środek na ... włosów				
Kraj z koncertem Daewoo	„Oręż” byka	Wykaz błędów w książce			Mieć ..., mieć poparcie, protekcje	Pogłoski, wieści				Staro- paoński wojownik			
	7				Układ otworów; koronka	Mafia, klika		12	Biała, żółta lub czarna; odmiana		16	Zakłócają odbiór audycji rad.	Symbol kobiety polskiej
Zwykła sprawa								Jurajski – w filmie		Cukierek na patyku	Granit lub bazalt	Drzewo, które ma palczaste liście	
Ich hit to „The Final Countdown”	Nenufar							Groch polny					
					Rzeka w tytule książki Fiedlera								
								2		Grupa znana z przeboju „Do Ani”			
Córka Dartha Vadera	Siedziba koncernu Fiat							Karcąca uwaga, wymówka		Rower z platformą bagażową	17	Stan silnej euforii	
11					Puścić się w ... (na zabawie)	Tłuszcz w menu Eskimosa	Kawa sproszkowana	Prawy dopływ Narwi				Nad nią leży Olsztyn	18
Czynność rolnika lub ssak	Znany kabaret („Zasmażka”)	Mechanizm zegarka	Bóg z kołczanym strzałem						Michael, aktor („Kabaret”)			Udzielony uchodźczy	Braxton, piosenkarka (imię)
Romina, śpiewa z Alem Bano			21		... Lipiński, współzał. „Szpilek”					Temperament, wigor (mieć ...)	Pora roku z wakacjami		
8										Jeden z antyseptyków			
Stara, wysłużona syrenka	Dziedziczony mebel					Ścierane z mebli		4			Czasem odpada od ściany	9	
Coś na opał (Jedź z tym ...!)		20			Na dziurce w dętce					Ojczyzna Obelixa			

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 22 utworzą rozwiązanie.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----

Rozwiązania krzyżówki nr 2 prosimy nadsyłać do 9 marca 2021 r. pod adresem: ul. Grójecka 17, 02-021 Warszawa lub mailem: rkzzm@wp.pl z dopiskiem „Krzyżówka nr 2”. Za prawidłowe rozwiązanie rozlosujemy weekendowy pobyt dla dwóch osób w wybranym ośrodku CS Natura Tour. Rozwiązanie krzyżówki nr 12: „Uszkodzony pantograf”. Nagrodę – gadzety związkowe wylosował **Marcin Konicki** z Jabłonowa Pomorskiego. Gratulujemy. Nagrodę wyślemy pocztą. Przypominamy, że warunkiem wzięcia udziału w losowaniu jest dołączenie adresu zamieszkania oraz pisemnej zgody na udostępnienie i przetwarzanie danych osobowych.



Głos Maszynisty

BIULETYN ZWIĄZKU ZAWODOWEGO MASZYNISTÓW KOLEJOWYCH W POLSCE

Wydawca: Rada Krajowa Związku Zawodowego Maszynistów Kolejowych w Polsce
ul. Grójecka 17, 02-021 Warszawa, tel. (22) 474 26 15, fax (22) 474 26 16, tel. kol. 922 474 26 15 lub 16
e-mail: rkzzm@wp.pl

Zespół redakcyjny: Rafał Zarzecki (redaktor naczelny), Paweł Spychalski. Współpraca: Grzegorz Moc, Józef Jakubina.

Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych oraz zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i adiustacji, a także zmiany tytułów.

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść publikacji i ogłoszeń płatnych.

Druk – Drukarnia Papillon w Krakowie.

Na okładce: Most kolejowy nad potokiem Łabajów w Wiśle. Fot. J. Jakubina

OFERTA
FIRST MINUTE!

Lato 2021



100 zł/os.
rabatu przy rezerwacji
do 28.02.2021

ZAREZERWUJ JUŻ DZIŚ!
sprawdź oferty w naszym nowym
katalogu dostępnym na stronie
www.naturatour.pl